

Sygn. akt I C 1761/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa ***W. A.***

przeciwko ***(...) SA w W.***

o zapłatę kwoty 46.000 zł

I/ umarza postępowanie co do kwoty 6 000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II/ ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4 541,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;***

III/ nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 1 297,70 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód W. A. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i nakazanie pozwanemu (...) S.A. w W., aby zapłacił powodowi kwotę 46 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 marca 2013 r. oraz kosztami procesu według norm przepisanych w terminie 2 tygodni.

Na uzasadnianie żądania wskazał, że jest właścicielem samochodu B. nr rej. (...). W dniu 19 stycznia 2013 r., kierowany przez syna powoda R. A., samochód B. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego skutkiem było jego całkowite zniszczenie. Winę za wypadek ponosi G. M., kierujący pojazdem M. (...) o nr rej. (...), który wymusił pojazdowi B. pierwszeństwo przejazdu, wskutek czego R. A. chcąc uniknąć kolizji wpadł w poślizg, co skutkowało uderzeniem w bramę i ogrodzenie posesji nr (...). Samochód sprawcy posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym (...) S.A. Sprawca sporządził oświadczenie uznające swoją winę za zdarzenie, co jest - według powoda - jego oświadczeniem woli wywołującym skutki prawne w postaci prawa otrzymania przez poszkodowanego odszkodowania. Wartość szkody oszacowana została w postępowaniu likwidacyjnym na 46 000 zł. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania zarzucając, że pojazd powoda nie mógł ulec uszkodzeniu w czasie i miejscu wskazywanym przez powoda.

Sprawa została skierowana do postępowania zwyczajnego i pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał fakt likwidacji szkody, w tym ustalenia wartości pojazdu powoda, jednak wskazał, jako przyczynę odmowy wypłaty odszkodowania, brak możliwości zaistnienia zdarzenia w czasie i miejscu podawanym przez powoda i ubezpieczonego. Zarzucił, że oświadczenie kierującego M. G. M. złożone zostało wyłącznie w celu wyłudzenia odszkodowania z ubezpieczenia tego pojazdu. Zdaniem pozwanego wypadek został upozorowany i złożył zawiadomienie o usiłowaniu oszustwa przez powoda na szkodę pozwanego.

Powód w piśmie procesowym z dnia 10.01.2015 r. cofnął pozew w części, co do kwoty 6000 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, a w pozostałym zakresie podtrzymał powództwo, wskazując, że w dniu 28 kwietnia 2014 r. powód sprzedał wrak pojazdu B. za kwotę 6000 zł.

Ustalenia faktyczne.

Powód W. A. był właścicielem samochodu B. o nr rej. (...). Samochód ten użytkował syn powoda R. A., dbał o niego, opłacał ubezpieczenie, dojeżdżał do pracy do K.. Samochód powoda nie posiadał ubezpieczenia auto-casco.

Dowód: zeznania świadka R. A.

W dniu 19 stycznia 2013 roku w O. około godziny 16-ej jadący ulicą (...) samochodem powoda R. A. wpadł w poślizg, zjechał do rowu po prawej stronie drogi i uderzył ogrodzenie, bramę i mur mostku nad rowem, stanowiącego dojazd do nieruchomości nr 89, a następnie dachował przez jezdnię i zatrzymał się po drugiej stronie drogi. R. A. zadzwonił po siostrę, która przysłała na miejsce zdarzenia, następnie zadzwoniła po swojego narzeczonego, który odholował samochód powoda na jego posesję. W tym dniu panowały niekorzystne warunki drogowe, było już szaro, padał śnieg, jezdnia była oblodzona i pokryta śniegiem. Na zewnątrz wyszedł także właściciel posesji nr (...) K. S., który zabezpieczał uszkodzoną bramę. Nikt z przybyłych nie widział przebiegu zdarzenia.

Dowód: zeznania świadka R. A.

zeznania świadka E. A.

zeznania świadka A. S.

zeznania świadka K. S.

Z datą 19 stycznia 2013 r. G. M. sporządził oświadczenie, że kierując pojazdem M. (...) o numerze rej. (...) w dniu 19 stycznia 2013 r. około godz. 16.15 w O., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej (ul. (...)) wymusił pierwszeństwo jadącemu drogą główną (ul. (...)) pojazdowi B. nr rej. (...), kierowanym przez R. A., na skutek czego kierujący B. chcąc uniknąć zderzenia wpadł w poślizg i uderzył w mostek, ogrodzenie i bramę posesji nr (...). M. ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) – polisa (...).

dowód: oświadczenie z dnia 19.01.2013 r.

Nikt z przybyłych na miejsce zdarzenia nie widział bezpośrednio po nim na miejscu zdarzenia samochodu M. (...), ani G. M..

Dowód: zeznania świadka E. A.

zeznania świadka A. S.

zeznania świadka K. S.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 21 stycznia 2013 r., która została zarejestrowana pod nr (...). Przeprowadzono postępowanie likwidacyjne i sporządzono kosztorys, zgodnie z którym szkodę oszacowano jako całkowitą, ustalając wartość pojazdu sprzed zdarzenia na 46000 zł. Jednak pozwany odmówił powodowi wypłaty odszkodowania uznając, że nie mogło dojść do zdarzenia w czasie i miejscu podanym przez powoda.

Dowód: akta szkody nr (...)

Na skutek zawiadomienia pozwanego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia-Krzyki przeprowadziła postępowanie przygotowawcze o nr 1 Ds 4803/13, które zostało postanowieniem z dnia 28 marca 2014 r. prawomocnie umorzone. W sprawie powołany został biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i

wypadków drogowych A. W., który we wnioskach opinii z dnia 17 marca 2014 r. wskazał, że uszkodzenia samochodu B. nr rej. (...), widoczne na zdjęciach dokumentacji fotograficznej mogły powstać w okolicznościach opisanych przez kierującego tym samochodem oraz kierującego samochodem M.. Jednocześnie w treści opinii biegły wskazał, że „Wątpliwości może budzić fakt, czy przyczyną utraty panowania nad kierowanym przez R. A. samochodem B., było zajechanie mu drogi przez kierującego m. G. M., czy też nadmierna niedostosowana do panujących warunków prędkość, z jaką poruszał się kierujący b.. Tego jednak, czy zajechanie drogi miało miejsce nie można ustalić inaczej niż poprzez danie lub odmówienie wiary stosownym zeznaniom do czego biegły nie ma prawa.”

dowód: akta 1 Ds 4803/13

Samochód M. (...) nr rej. (...) stanowił własność S. M., jednak używał on ten pojazd osobom trzecim. O kolizji dowiedział się telefonicznie. G. M. nie znał S. M..

Dowód: częściowo zeznania świadka S. M.

częściowo zeznania świadka G. M.

Powód w dniu 28 kwietnia 2014 r. sprzedał pozostałości samochodu B. za cenę 6000 zł firmie (...).

Dowód: umowa sprzedaży z 28.04.2014

Powołany w sprawie biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych i mechanoskopii W. K. (1) w opinii pisemnej z dnia 01 grudnia 2015 r. stwierdził, że:

1. Zakres i wygląd uszkodzeń samochodu B. oraz mechanizm jego przemieszczania od miejsca uderzenia w mur do położenia powypadkowego pozwala stwierdzić, że uszkodzenia lewej części przodu B. mogły powstać od uderzenia w mur oporowy wjazdu do posesji nr (...) w O.. Natomiast pozostałe deformacje nadwozia B. mogły być wynikiem przemieszczania się B. od miejsca uderzenia w mur do położenia powypadkowego w obrotach przestrzennych nad nawierzchnią podłoża (tzw. dachowaniem) i miejscowego uderzenia dachem w podłoże. Oznacza to, że nie można jedynie wykluczyć, iż uszkodzenia B. są wynikiem kolizji z murem oporowym wjazdu do posesji i uderzenia o podłoże.
2. Informacje zawarte w aktach pozwalają jedynie ustalić prędkość samochodu B., jaka została zużyta na powstanie jego uszkodzeń, bez możliwości ustalenia jego prędkości, gdy np. zmieniał pas ruchu na lewy. Na wszystkie uszkodzenia B. została zużyta energia odpowiadająca zużytej prędkości o wartości zbliżonej do zakresu 30-40 km/h. Oznacza to, że nie można wykluczyć prędkości samochodu B. o wartości 40-50 km/h przed uderzeniem w mur wjazdu.
3. Przyjmując zeznania kierującego B. i świadka E. A. dotyczące stanu nawierzchni jezdni (oblodzona) należy fizycznie wykluczyć, aby kierujący B. po ominięciu M. mógł zjechać ponownie na prawy pas ruchu i uderzyć w mur oporowy wjazdu do posesji nr (...). Oznacza to, że uszkodzenia samochodu B. nie mogły powstać w okolicznościach, jakie przedstawił kierujący B. i kierujący M..
4. Skoro fizycznie wykluczono możliwość zaistnienia tej sytuacji kolizyjnej, to prowadzenie oceny analizowanej kolizji staje się bezprzedmiotowe.

Dowód: opinia pisemna z dnia 01.12.2015 r. opinia uzupełniająca z dnia 18.03.2016 r.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadków E. A., S. M., A. S. i K. S. i częściowo R. A., którzy opisywali warunki drogowe, w tym oblodzenie nawierzchni jezdni i czynności po kolizji. Sąd oparł się na opinii biegłego W. K. (1), który wykluczył, by mogło dojść do opisywanej sytuacji kolizyjnej wytworzonej przez kierującego M., gdyż przebieg toru ruchu pojazdu B. byłby inny. Wobec treści opinii biegłego Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków R. A. i G. M., że przyczyną poślizgu i uderzenia w mur oporowy posesji nr (...) było zajechanie drogi pojazdowi B. przez kierującego M.. Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o ponownie przesłuchanie świadka R. A. na okoliczności, „jak świadek zachował się po wyminięciu m., z jaką prędkością mógł go wyminąć, czy prędkość z którą dojeżdżał do M.

mogła być większa niż 50 km/h, czy po wykonaniu manewru wyminięcia M. skrzył koła, jak tak na jak długo”, bowiem świadek jednoznacznie i konsekwentnie będąc przesłuchany zarówno przed Sądem, jak również w postępowaniu przygotowawczym, a w postępowaniu likwidacyjnym własnoręcznie opisywał przebieg zdarzenia podając prędkość, sposób omięcia M., poślizg, manewr skrętu kierownicą. Jeśli biegły wykluczył takie przebieg zdarzenia, tzn. że pojazd nie uderzyłby wówczas w mur oporowy posesji nr (...), to zupełnie nieuzasadnione jest przesłuchiwanie tego świadka i dowodzenie, że może jednak jechał inaczej, w sposób, który pasowałby do skutków zdarzenia. Sąd ocenił odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia, jakie mogły powstać w czasie, miejscu i okolicznościach podanych przez uczestników zdarzenia i biegły taki przebieg zdarzenia wykluczył. Sąd oddalił także wniosek dowodowy powoda o powołanie innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, uznając zarzuty kierowane do opinii za bezzasadne. W szczególności za nietrafne należało uznać zarzuty dotyczące obowiązku sporządzenia przez biegłego W. K. (1) opinii wariantowej. Zadaniem biegłego, na skutek wniosku dowodowego pozwanego, była ocena sytuacji wypadkowej przedstawionej przez świadków, co uczynił w sposób jasny, pełny, wyczerpujący i rzetelny. Należy wskazać, że sąd może powołać innych biegłych, gdy opinia jest w ocenie tego sądu niepełna, czy niejasna, a nie wówczas, gdy nie odpowiada ona stronie postępowania. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt V CSK 262/15 „Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli zachodzi taka potrzeba, a więc w szczególności wtedy, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna.” Opinia biegłego W. K. takich wad nie zawierała i Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w jego opinii (opiniach).

Uzasadnienie prawne:

Powództwo nie jest zasadne i podlega oddaleniu w części podtrzymanej, natomiast w części cofniętej ze zrzeczeniem się roszczenia, zostało umorzone na podstawie art. 355 k.p.c.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie jest odpowiedzialnością o charakterze abstrakcyjnym, samoistnym, lecz do jej powstania niezbędne jest przede wszystkim zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego – tj. wyrządzenie szkody.

Odpowiedzialność sprawcy opiera się na przepisie art. 335 § 1 k.c. w zw. z art. 336 § 1 k.c., a ubezpieczyciela na art. 822 k.c.

Istota niniejszego sporu sprowadzała się właśnie do rozstrzygnięcia kwestii zasadniczej – zaistnienia samego zdarzenia drogowego w okolicznościach opisywanych przez powoda.

Zgodnie z opinią biegłego W. K. (3) należy stwierdzić, że nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany, jako ubezpieczyciel posiadacza pojazdu M. (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Kierujący pojazdem wprawdzie przyjął na siebie odpowiedzialność za zdarzenie, jednak jego przebieg opisany przez kierującego M. G. M. oraz przez kierującego B. R. A. został wykluczony przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K. (1). Biegły wykonał wszelkie możliwe symulacje uwzględniające odstępstwa pomiędzy podawaną przez kierującego B. i zakładaną prędkością oraz uwzględniając współczynniki dotyczące czasu reakcji i śliskości nawierzchni, jednak w żadnym z wariantów przebieg zdarzenia opisany przez jego uczestników nie mógł spowodować takiego rezultatu, jaki rzeczywiście nastąpił. R. A. konsekwentnie przedstawiał przebieg zdarzenia w postępowaniu likwidacyjnym, przygotowawczym oraz przed Sądem w niniejszej sprawie i podawał, że jezdnia była śliska, oblodzona, omijając stojącego M. odbił kierownicą w lewo, a następnie w prawo, wpadł w poślizg i samochód wjechał do rowu i uderzył w mur przepustu, a następnie dachował i zatrzymał się po drugiej stronie drogi. Przy takiej jeździe pojazdu B. biegły W. K. wykluczył by uderzył on w miejscu, gdzie ujawniono ślady uderzenia. Oznacza to, że przebieg zdarzenia musiał być inny, skoro pojazd powoda uderzył w betonowy mur przepustu. Jego syn musiał jechać w inny sposób, bynajmniej niekoniecznie omijając m., który miał zająć mu drogę. Zeznania świadków R. A. i G. M. są niewiarygodne i zachodzi prawdopodobieństwo uzgodnienia ich w sposób, który okazał się niemożliwy z punktu widzenia praw fizyki. Wiarygodność zeznań G. M. dodatkowo podważa fakt, że miał nie znać on właściciela samochodu

M., który pożyczał za pośrednictwem kolegi M. J., natomiast właściciel M. S. M., twierdził, że znał G. M., pożyczał mu samochód, rozmawiał z nim o zdarzeniu. Okoliczność, że pojazd powoda nie posiadał ubezpieczenia auto-casco oznacza, iż powód musiałby naprawić pojazd na własny koszt. Istnieje zatem także motyw wykorzystania cudzego ubezpieczenia do naprawienia szkody.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu powoda, zastrzeżenia zgłoszone przez niego wobec opinii biegłego W. K. (1) nie stanowiły dostatecznej podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego. Biegły W. K. w opinii podstawowej, a następnie uzupełniającej wskazał jednoznacznie na okoliczności wykluczające możliwość zaistnienia zdarzenia przy stwierdzonym skutku i opisie jego przebiegu podanym przez rzekomych uczestników (kierujących samochodami B. i M.). Uwagi polemiczne wobec tych konkluzji nie mogą skutecznie podważyć ich trafności. Merytorycznej wartości opinii nie może podważyć możliwość innego przebiegu zdarzenia niż opisana przez zainteresowanych, skoro przedstawiali oni jedną wersję zdarzenia.

Należy zauważyć, że także biegły A. W., powołany przez prokuratora w sprawie 1 Ds. 4803/13, wskazał – bez dogłębnej analizy i symulacji - na „możliwość” powstania uszkodzeń pojazdu B. w okolicznościach opisanych przez kierujących samochodem B. i M., jednak poddał w wątpliwość, czy przyczyną utraty panowania nad pojazdem przez R. A., było zajechanie mu drogi przez G. M., czy też nadmierna szybkość, co należy już do oceny wiarygodności dowodów.

Mając powyższe argumenty faktyczne i prawne na względzie Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku umarzając postępowanie co do kwoty 6000 zł (cofniętego powództwa) i oddalając dalej idące powództwo.

Ponieważ powód przegrał spór w całości, to zgodnie z art. 98 k.p.c. obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty procesu. Koszty poniesione przez pozwanego wynosiły 4541,22 zł, w tym wydatki na opinie biegłego 2124,22 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 2400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i taką kwotę sąd zasądził w pkt II sentencji wyroku.

Ponieważ jednak wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa przekroczyły zaliczkę uiszczoną przez pozwanego o 1297,70 zł, to stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 k.p.c. Sąd nakazał ich uiszczenie powodowi, jako przegrywającemu spór (pkt III sentencji wyroku).

Mając powyższe argumenty faktyczne i prawne Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.